



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (**155.**)
w dniu 27 lutego 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o funduszu sołeckim (druk senacki nr 571, druki sejmowe nr 1755, 2102, 2129 i 2129-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Janusz Sepioł)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dzień dobry państwu. Witam na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W agendzie jest dzisiaj jeden punkt: ustawa o funduszu sołeckim.

Witam wszystkich przybyłych gości, na czele z panią minister Magdaleną Młochowską, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz przedstawiciela stowarzyszenia „Sieć Obywatelska – Watchdog Polska”.

(*Głos z sali:* Dzień dobry.)

To pan, tak? Dobrze.

Prosiłbym teraz panią minister o przedstawienie założeń omawianego projektu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Senatorowie, projekt ustawy o funduszu sołeckim, który dzisiaj państwu przedstawiamy, ma na celu zwiększenie zainteresowania funduszem sołeckim. W tej chwili z tego funduszu korzysta mniej więcej 55% samorządów, które mogłyby z niego skorzystać. Naszą ambicją jest, aby ze wspomnianego rozwiązania korzystało mniej więcej od 70% do 75% samorządów mających taką możliwość. W tym właśnie celu została zaproponowana pierwsza podstawowa zmiana, czyli zwiększenie, o ile tak to mogę nazwać, zachęty finansowej. Chodzi tutaj o zwrot z budżetu państwa wydatków na fundusz sołecki. W tej chwili ten zwrot wynosi 10%, 20% lub 30%, zależnie od zamożności gminy. My podnosimy te wartości o 10%, będą więc one wynosić odpowiednio 20%, 30% i 40%.

Ponadto we wspomnianej ustawie zaproponowaliśmy szereg tak zwanych zmian doprecyzowujących, postulowanych przez same środowiska samorządowe czy też sołeczkie. Do najważniejszych spośród tych zmian należy przede wszystkim możliwość zmieniania budżetu funduszu w trakcie roku budżetowego. Do tej pory często zdarzały się bowiem takie sytuacje, że w trakcie roku budżetowego zostały uzyskane jakieś oszczędności, ale nie można było ich już w żaden sposób zagospodarować.

Kolejne zmiany to możliwość realizowania wspólnych inicjatyw przez kilka sołectw czy też przez wszystkie sołectwa z terenu danej jednostki samorządu terytorialnego oraz możliwość zwiększenia kwoty funduszu sołeckiego przez daną gminę.

Ponadto uszczegółowiliśmy przepisy dotyczące trybu odwoławczego od decyzji wójta, a także wprowadziliśmy zapis, zgodnie z którym raz podjęta uchwała dotycząca realizacji funduszu sołeckiego obowiązuje do momentu jej odwołania.

Jest jeszcze jedna zmiana, którą można nazwać zmianą *in minus*. Chodzi o wprowadzenie górnego limitu dla gmin uprawnionych do korzystania z funduszu sołeckiego. Gminy, których dochody przekroczą 200% średnich dochodów i wydatków branych pod uwagę podczas obliczania wskaźników, nie będą mogły korzystać z funduszu sołeckiego. To są podstawowe zmiany, które wprowadziliśmy.

Na etapie prac poselskich wprowadzona została jedna poprawka, która umożliwia zmienienie wniosku niespełniającego wymogów formalnych. Jest tutaj jeden wyjątek: jeżeli wymóg formalny będzie dotyczył nieterminowego złożenia wniosku, to oczywiście poprawienie nie będzie możliwe. W innych przypadkach sołtyś będzie miał dodatkowe siedem dni na poprawienie źle sformułowanego wniosku. To są podstawowe zmiany w omawianej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję.

I bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie opinii.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nazywam się Michał Gil, reprezentuję Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł:* Pan się usadowił w zupełnie nowym miejscu, po stronie rządowej. Patrzę tutaj w lewo...)

Panie Przewodniczący...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...dalszy przebieg dyskusji wykaże, że jestem po stronie rządowej.

(*Wesołość na sali*)

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, chciałbym przedstawić sześć uwag do ustawy.

Uwaga pierwsza dotyczy art. 2 ust. 5, który brzmi: „Fundusz nie jest funduszem celowym w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych”. Wysoka Komisjo, on nie jest funduszem celowym, bo nim być nie może. Ustawa o finansach publicznych stanowi, że fundusze celowe mogą mieć charakter jedynie państwowy, i one są tworzone w drodze ustawy. A fundusz sołecki jest tworzony w drodze uchwały rady gminy. Tak że z oczywistych przyczyn nie można pomylić tych dwóch instytucji. Dlatego proponuję skreślenie ust. 5 w art. 2. To jest moja pierwsza uwaga.

Uwaga druga...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy pani minister mogłaby od razu się do tego odnieść?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Na wstępie chciałabym zaznaczyć tylko jedną drobną kwestię. My zostaliśmy przez Rządowe Centrum Legislacji poproszeni o przygotowanie całego nowego tekstu ustawy, pomimo że wprowadzaliśmy zmiany tylko w niektórych jego fragmentach. Tak więc tekst, o którym dzisiaj rozmawiamy, to całość tekstu ustawy. I zmiana, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne, jest zmianą do tekstu pierwotnego. Tak było w ustawie od początku. Oczywiście, osoba dobrze znająca prawo nie ma co do poruszanej kwestii wątpliwości, jednak wspomniany zapis w żaden sposób nie szkodzi merytorycznie, dlatego naszym zdaniem mógłby on zostać w obecnej postaci.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

A więc na razie się nad tym zastanowimy.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak.)

Proszę dalej.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Uwaga druga dotyczy art. 2 ust. 6 i ust. 7. Wysoka Komisjo, środki z funduszu sołeckiego można przeznaczyć na cele należące do dwóch kategorii. Cele pierwszego rodzaju, o których mowa w ust. 6, to takie, które służą poprawie warunków życia mieszkańców. A cele drugiego rodzaju, uwzględnione w ust. 7, to działania zmierzające do usunięcia skutków klęski żywiołowej. Jeżeli porównamy brzmienie ust. 6 i ust. 7, to zauważymy, że aby uruchomić środki na przedsięwzięcia z pierwszej grupy, czyli te, które mają służyć poprawie warunków życia mieszkańców, konieczne jest zgłoszenie tych przedsięwzięć we wniosku. Sołectwo, zgodnie z procedurą, która zawarta jest w ustawie, składa odpowiedni wniosek do gminy. W ust. 7, doty-

czącym stanów klęski żywiołowej, analogicznego warunku nie ma. Prowadzi to do wniosku, że tylko w przypadku środków na przedsięwzięcia służące poprawie warunków życia mieszkańców wspomniany wniosek jest konieczny. I tak było w dotychczasowej ustawie. Niestety, w art. 5 ust. 11 czytamy: „Uchwalając budżet, rada gminy odrzuca wniosek sołectwa, w przypadku gdy zamierzone przedsięwzięcia nie spełniają wymogów określonych w art. 2 ust. 6 lub 7”. I teraz nie wiadomo, co ustawodawca miał na myśli. Jeżeli ustawodawcy chodziło o to, żeby zachować dotychczasowy sposób przeznaczania środków z funduszu sołeckiego, to należałoby skreślić z art. 5 ust. 11 wyrazy „lub 7”. A jeżeli by się okazało, że ustawodawcy chodziło o to, żeby ujednoczyć warunki uruchamiania środków z funduszu sołeckiego, to wtedy należałoby dokonać korekty w art. 2 ust. 6 i ust. 7, w jakiś sposób te ustępy ujednoczyć. Ja proponuję – w razie gdyby komisja zdecydowała się na takie rozwiązanie – żeby w ust. 6 skreślić wyrazy dotyczące zgłoszenia we wniosku, dlatego że później z artykułu...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Można też dopisać: „zgłoszone we wniosku”.)

Tak, Panie Przewodniczący, tak również można by było zrobić. Ale ze względu na to, że w art. 5 ust. 3 czytamy: „Wniosek powinien zawierać wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze sołectwa”, byłoby to niepotrzebne powtórzenie. To moja uwaga numer dwa.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska: Ja poproszę, jeśli mogę, pana dyrektora Szymona Wróbla...)

Dyrektor Departamentu Współpracy z Jednostkami Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Szymon Wróbel:

Dziękuję bardzo.

W przypadku tej uwagi argumentacja będzie podobna jak przed chwilą. Kształt przywołanych przepisów jest w zasadzie bardzo podobny do tego, co funkcjonuje obecnie. Jest ustęp, w którym mowa o tym, że środki funduszu sołeckiego mogą być przeznaczane na określone przedsięwzięcia, które mieszczą się w zakresie zadań własnych gminy i służą poprawie życia mieszkańców sołectwa, i zaraz po nim drugi ustęp, który tak naprawdę doprecyzowuje tę kwestię i stanowi, że środki w ramach funduszu sołeckiego mogą być przeznaczane na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Przepisy te nie budziły w praktyce wątpliwości, i tak naprawdę, naszym zdaniem, nie wymagają korekty.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. Przejdźmy dalej.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Ja chciałbym tylko jednym zdaniem się do tego odnieść.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli wspomniane przepisy dotychczas nie budziły wątpliwości, to z tego powodu, że w art. 4 ust. 7 obowiązującej obecnie

ustawy, tej starej ustawy, było odesłanie do art. 1 ust. 3, który jest odpowiednikiem art. 2 ust. 6 projektowanej ustawy, a nie było odesłania do art. 1 ust. 4, będącego odpowiednikiem art. 2 ust. 7. Tak więc, żeby zachować...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: To zbyt skomplikowane, muszę przyznać.)

Dobrze, w takim razie spróbuję powiedzieć to w prostszy sposób.

W dotychczasowym stanie prawnym nie było odesłania do przepisu, w którym mowa o środkach przeznaczonych na usunięcie skutków klęski żywiołowej. Takiego odesłania nie było. Z kolei w ustawie, którą komisja obecnie się zajmuje, takie odesłanie jest. Tak więc żeby zachować czytelność i jasność przepisu, należałoby zrezygnować z odesłania w art. 5 ust. 11 do art. 2 ust. 7 i pozostawić... Końcówka przepisu powinna brzmieć: „w art. 2 ust. 6”, i kropka.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Czy ja mogę powiedzieć dwa słowa?

To „lub 7” zostało dodane jako poprawka Biura Legislacyjnego Sejmu, które uznało, że dzięki temu przepis będzie jaśniejszy. Tymczasem w tej chwili mamy do czynienia z rozumieniem odwrotnym. Trzeba jednak pamiętać, jeżeli mówimy o ust. 6 i ust. 7, że tak naprawdę kwestia realizacji szeroko rozumianych zadań związanych z klęską żywiołową mieści się w zakresie ust. 6 – można uznać, że to jest jedno z zadań własnych samorządów. Dlatego omawiana sprawa nie jest aż tak istotna. Bo nie jest tak, że są zadania własne samorządów i zadania związane z klęskami żywiołowymi. Są raczej zadania własne samorządów, w tym zadania związane z klęskami żywiołowymi.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Jeżeli byśmy założyli, że to, co jest w ust. 7, mieści się w zakresie ust. 6, to w takim razie ust. 7 należałoby po prostu skreślić. A skoro Biuro Legislacyjne Sejmu uznało, że należy doprecyzować art. 5 ust. 11 poprzez dodanie odesłania do ust. 7, to powinniśmy konsekwentnie zmienić brzmienie ust. 6 i ust. 7 w art. 2. Dopiero wtedy ta poprawka będzie kompletna. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Okay, mamy jasność.

Proszę o omówienie następnej uwagi.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Kolejna propozycja poprawki dotyczy pełnego drobiazgu, jest to poprawka redakcyjna. Chodzi o art. 3 ust. 6. Brzmi on następująco: „Środki funduszu niewykorzystane w roku budżetowym wygasają z upływem roku”. Jak sądzę, chodzi o to, że one wygasają z upływem roku

budżetowego – na to by wskazywała cała konstrukcja ustawy. Tymczasem te wyrazy, które znajdują się na końcu, czyli wyrazy: „z upływem roku”, mogłyby sugerować, że środki wygasają z upływem roku od końca roku budżetowego. Wspomniane wyrazy powinny więc zostać skreślone. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli cały ust. 6...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska*: Jeśli mogę...)

„Środki funduszu niewykorzystane w roku budżetowym”...

(*Głos z sali*: Wygasają.)

...,wygasają”.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil*: Tak, „wygasają” i w tym miejscu powinna być kropka.)

(*Głos z sali*: Bo tu jest, że w budżecie...)

(*Głos z sali*: To jest naturalne, budżet się kończy i wszystko wygasa, zaczyna się nowy rok budżetowy.)

(*Głos z sali*: Tam nie jest napisane, że kalendarzowego...)

Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

To znowu jest...

(*Głos z sali*: ... w sposób niezrozumiały...)

Generalnie jest to znowu jeden z tych przepisów, które funkcjonowały w tej ustawie od początku, i nigdy nie rodził on żadnych wątpliwości. Akurat jeżeli chodzi o samorzady, to rok budżetowy i rok znaczą dokładnie to samo. Zawsze kończymy z końcem roku kalendarzowego, tak więc tym bardziej ta kwestia nie rodzi żadnych wątpliwości. Gdyby jeszcze były w tym przypadku jakieś różnice między rokiem budżetowym a rokiem kalendarzowym, to moglibyśmy mieć wątpliwości...

(*Brak nagrania*)

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Ja sobie zapisałem tę samą wątpliwość, bo przyznaję się, że nie bardzo rozumiem, co ten przepis ma stanowić, jeśli chodzi o praktykę stosowania i uchwalania budżetu. Tak więc w moim przekonaniu trzeba albo w ogóle wyeliminować ten ust. 6 – moim zdaniem jest on zbędny – albo rzeczywiście zrobić tak, jak powiedział pan mecenas. Bo niewykorzystane środki budżetowe faktycznie wygasają z końcem roku budżetowego i...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: ...napisać „środki z funduszu niewykorzystane w roku budżetowym wygasają”.)

Tak jest.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil*: Tak.)

Dokładnie tak.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Być może moja intencja nie została jeszcze do końca zrozumiana. Ja się obawiam, że jeżeli przepis pozostanie w takim brzmieniu, w jakim obecnie znajduje się w ustawie, czyli: „Środki funduszu niewykorzystane w roku budżetowym wygasają z upływem roku”, to za początek tego roku, o którym mowa na końcu przepisu, będzie uznawany koniec roku budżetowego. I zostanie to zrozumiane tak, że środki wygasają dopiero po kolejnym roku.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Ja bym może poprosiła Ministerstwo Finansów o wypowiedź, bo to...

Przewodniczący Janusz Sepiół:

A ja mam pytanie, czy był już przypadek takiej interpretacji?

(*Głos z sali: Nie...*)

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Ja się domyślam, że przypadku takiej interpretacji nie było. Dlaczego? Dlatego, że mamy tutaj oczywistą – przynajmniej dla mnie oczywistą – rozbieżność między wykładnią językową, która prowadzi nas na manowce, a wykładnią funkcjonalną. No i w związku z tym nie możemy poprzestać na wykładni językowej, tylko musimy pójść krok dalej – przeprowadzić wykładnię funkcjonalną i zastanowić się, co ustawodawca miał na myśli. A powinniśmy formułować przepisy, które tworzymy, w taki sposób, żeby już po wykładni językowej dało się stwierdzić, jakie było zamierzenie ustawodawcy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Ja chciałabym powiedzieć, że coś takiego, jak środki niewygasające, już prawie w ogóle nie istnieje na poziomie samorządowym. Dlatego mam prośbę do Ministerstwa Finansów... Bo generalnie środki, które mogą w ogóle nie wygasać, to jest jakieś...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Są takie, ale jest to bardzo wąska grupa przypadków. I oczywiście fundusz sołecki się w niej nie znajduje.

(*Brak nagrania*)

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Kolejna propozycja poprawki także jest redakcyjna, i znowu, jak mi się wydaje, dosyć oczywista. Chodzi o art. 3 ust. 11, który brzmi: „Minister właściwy do spraw finansów publicznych oblicza na dany rok średnią kwotę bazową

w kraju i podaje ją do wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej do dnia 31 sierpnia roku poprzedzającego rok budżetowy”. W przepisie znajduje się zwrot „w Biuletynie Informacji Publicznej”, podczas gdy prawidłowy zwrot to „w Biuletynie Informacji Publicznej na swojej stronie podmiotowej” – tak powinno być, aby odpowiadało to terminologii zastosowanej w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Dziękuję.

(*Brak nagrania*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

To jest zmiana stricte redakcyjna, niemerytoryczna...

(*Brak nagrania*)

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Piąta propozycja poprawki dotyczy art. 9. Brzmi on: „Gmina otrzymuje z budżetu państwa w 2014 r. zwrot, w formie dotacji celowej, części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2013 r., zgodnie z dotychczasowymi przepisami”. Wspomniany przepis wprowadzono w tym celu, aby pomimo wejścia w życie nowej ustawy można było dokonać zwrotu środków wydatkowanych w 2013 r. – z tym że ten zwrot nastąpi oczywiście już po wejściu nowej ustawy w życie, najprawdopodobniej w 2014 r., dlatego że to wynika z procedury. W związku z tym nie ma potrzeby pisania, że gmina otrzyma wspomniany zwrot z budżetu państwa w 2014 r. To będzie wynikało z innych przepisów. Prawdopodobnie, o ile dobrze pamiętam, środki, o których mowa, zostaną wypłacone do 31 sierpnia, na podstawie obowiązującego rozporządzenia. A jeżeli pozostawimy w art. 9 wspomnianą datę, to będzie można dojść do, jak sądzę, błędnego wniosku, że zwrot wydatków musi nastąpić w 2014 r., a więc że wypłata środków zakończy się z końcem 2014 r. A, jak rozumiem, nie to było celem przepisu. I dlatego proponowałbym skreślić wyrazy „w 2014 r.”. Sens przepisu pozostanie wówczas ten sam, cel przepisu pozostanie niezagrożony, a wyeliminowane zostanie ryzyko błędnej wykładni. Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Nie do końca taka była idea tego przepisu. My w tej chwili, to znaczy w tym roku, będziemy mieć sytuację, że się tak wyrażę, podwójną. Chodzi o to, że do wypłacania dotacji za poprzedni rok, czyli za 2013 r., będziemy jeszcze stosować stare przepisy – i o tym tu mówimy. A w 2014 r. będzie podejmowanych wiele czynności, takich jak uchwalanie uchwał przez gminy czy też decyzje o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego i o wysokości tego funduszu sołeckiego w poszczególnych jednostkach – to wszystko będą czynności podejmowane w 2014 r., mające skutek w 2015 r. I do wszystkich tych czynności stosować będziemy już przepisy nowej ustawy. I dlatego należało

jasno rozgraniczyć te dwie kwestie, zaznaczyć, że tylko w przypadku wypłacania dotacji będziemy stosować stare przepisy, a w każdej innej sytuacji – już przepisy nowe. Dlatego redakcja wspomnianego przepisu była taka a nie inna. I oczywiście te środki będą wypłacone w 2014 r., tak więc nie ma tutaj problemów merytorycznych.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Wysoka Komisjo, proszę sobie wyobrazić, że w art. 9 nie ma wyrazów „w 2014 r.”. Ja odczytam, jak brzmiałby wówczas przepis: „Gmina otrzymuje z budżetu państwa zwrot, w formie dotacji celowej, części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2013 r., zgodnie z dotychczasowymi przepisami”. Wszystkie cele, o których mówiła pani minister, zostałyby w tym przypadku zrealizowane – do wypłaty środków wydatkowanych w 2013 r. stosowałyby się przepisy dotychczasowe, a cała procedura uchwalania funduszu sołeckiego na następny rok byłaby przeprowadzana na podstawie przepisów nowych. Wyrazy „w 2014 r.” nie są nam do realizacji wymienionych celów potrzebne, a jeżeli te wyrazy pozostawimy, to, jak już powiedziałem, będzie istniało ryzyko uznania, że środki muszą zostać wypłacone do końca 2014 r.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska: Ale i tak muszą.)

Jeżeli tych wyrazów by nie było, to do 31 sierpnia... Bo to wynika z przepisu rozporządzenia, który również znajdzie swoje zastosowanie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska: Ale tak czy inaczej te środki będą musiały zostać wypłacone w 2014 r.)

Ale, Pani Minister, w takim przypadku będą funkcjonowały dwie normy prawne – norma ustawowa, zgodnie z którą termin będzie do końca 2014 r., i norma rozporządzenia, zgodnie z którą termin będzie do 31 sierpnia 2014 r. To będzie kolizja, którą będziemy musieli rozstrzygnąć zgodnie z hierarchią źródeł prawa, co oznacza, że zastosowanie znajdzie przepis ustawy. Ja nie zakładam, że te środki zostaną wypłacone później – zakładam, że one zostaną wypłacone wcześniej. Ale, jak już mówiłem, chodzi o sformułowanie przepisu w taki sposób, żeby nie budził wątpliwości.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Pan się jeszcze zgłaszał...

Dyrektor Departamentu Współpracy z Jednostkami Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Szymon Wróbel:

Rzeczywiście, mamy ten sam cel, tylko inaczej czytamy te przepisy. Naszym zdaniem wspomniany zapis nie wskazuje żadnego terminu, do którego te środki powinny zostać wypłacone. Przepis stanowi, że w 2014 r. stosujemy zasady zwrotu za wydatki wykonane w 2013 r. W przepisie tym nie zostało użyte sformułowanie „do końca 2014 r.”

– a taką interpretację przedstawia pan mecenas. Tak więc różni się w kwestii odczytu omawianej normy prawnej. Naszym zdaniem ona nie budzi wątpliwości i w brzmieniu zaproponowanym w niniejszym przedłożeniu jest jak najbardziej pożądana. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Proszę...

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Nawet jeśli założymy...

(Głos z sali: Mikrofon.)

...że to, co powiedział pan dyrektor, jest prawdą i przepis w obecnej postaci nie budzi żadnych wątpliwości, to znaczy jeśli uznamy, że nie określa on terminu... Chociaż ja mam wrażenie, że jeżeli wczytamy się w pierwszą część przepisu, to właśnie tak można by było ją odczytać. Ale przyjmijmy przedstawione przed chwilą założenie. W takim wypadku po skreśleniu wyrazów „w 2014 r.” i tak będziemy mieli do czynienia z dokładnie taką samą normą prawną. Innymi słowy, wyrazy „w 2014 r.” nic nie wnoszą, a jako zbędne musiałyby zostać skreślone. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Pan uważa, że to jest po prostu redundantne, ale to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Następna poprawka, szósta.

(Głos z sali: Chyba ostatnia.)

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

W art. 10 zawarto przepis czasowo utrzymujący w mocy przepisy rozporządzenia określającego tryb zwrotu części wydatków gmin dokonanych w ramach funduszu sołeckiego. I to rozporządzenie miałyby obowiązywać do czasu wydania nowego rozporządzenia, ale nie dłużej niż przez dwanaście miesięcy.

Wysoka Komisjo, rozporządzenie, które miałyby zostać utrzymane w mocy, zawiera załącznik sprzeczny z treścią nowej ustawy. Tam chodzi o poziom zwrotu wydatków. W związku z tym musimy uznać, że... Powiem inaczej: to rozporządzenie jest sprzeczne z ustawą, co narusza, po pierwsze, hierarchię źródeł prawa, a po drugie, §33 ust. 1 zasad techniki prawodawczej, w którym mowa o tym, że aby czasowo utrzymać w mocy rozporządzenie, co poprzez wprowadzenie tego przepisu robimy, muszą być spełnione dwa warunki. Po pierwsze, musi to być sytuacja wyjątkowa – i zakładam, że w omawianym przypadku sytuacja jest wyjątkowa. Po drugie, nie może być sprzeczności między rozporządzeniem a ustawą. A sprzeczność jest, wobec czego nie możemy utrzymać wspomnianego rozporządzenia w mocy.

Od razu uprzedzam pewien argument, który może się tu pojawić, a mianowicie pytanie, na jakiej podstawie będą w związku z tym wypłacane środki na pokrycie wydat-

ków z funduszu sołeckiego. Otóż będą one wypłacane na podstawie art. 9, w którym mowa o tym, że jeśli chodzi o zwrot części wydatków dokonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2013 r., to stosujemy przepisy dotychczasowe – to znaczy, że również wspomniane rozporządzenie, mimo tego, że nie zostanie ono utrzymane w mocy. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Magdalena Młochowska:**

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że rzeczywiście, jak mówimy, do dotacji wypłacanych w tym roku będziemy stosować jeszcze stare przepisy, a do podejmowanych nowych uchwał będziemy już stosować przepisy nowe, a więc i nowe rozporządzenie. Tu nie chodzi tylko i wyłącznie o to, co musi zrobić Ministerstwo Finansów, które będzie wypłacało wspomniane środki samorządom, ale również o to, jakie obowiązki ciążyą na samorządach. W tej chwili istnieją bowiem, na podstawie wspomnianego rozporządzenia, konkretne przepisy dotyczące tego, jakie sprawozdania i jakie informacje samorządy muszą przekazać do Ministerstwa Finansów, aby otrzymać zwrot z budżetu państwa. I naszą intencją jest to, aby wspomniane rozporządzenie obowiązywało do momentu, kiedy otrzymamy ze strony samorządów odpowiednie formularze. Z kolei inne przepisy – zmienia się w nich między innymi ministerstwo, ponieważ obecnie to nasze ministerstwo będzie odpowiadało za zbieranie niezbędnych informacji – będą odnosiły się do uchwał podjętych w tym roku, a dotyczących roku 2015. Będzie tam, z jednej strony, rozszerzona sprawozdawczość, jako że więcej informacji będziemy zbierać już na wstępie, będzie się tym zajmował inny resort – to będziemy my – i będzie więcej tych informacji, które będziemy zbierać. Tak więc to poprawione rozporządzenie musi zacząć obowiązywać po 1 czerwca 2014 r, o ile dobrze pamiętam.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

A jaki jest stan prac nad tym rozporządzeniem? Kiedy będziecie państwo gotowi do jego wydania?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Magdalena Młochowska:**

Ono jest tutaj załączone. My generalnie będziemy czekać... To znaczy, mam nadzieję, że jak tylko uchwalimy ustawę, to rozpoczniemy nad nim prace. Ono technicznie jest gotowe. To jest...

(Brak nagrania)

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Kwestia, o której zechciała powiedzieć pani minister, została uregulowana w art. 9. W tym właśnie przepisie mowa o tym, że do rozliczeń za 2013 r. stosujemy przepisy dotychczasowe, a w zakresie całej procedury w 2014 r.

będziemy już stosowali przepisy nowe. I w tej kwestii wystarczy sam art. 9. Art. 10 nic w omawianym zakresie nie zmienia, tak więc... To nie może być argument za tym, żeby wspomniany przepis pozostawić. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Magdalena Młochowska:**

Ale rozliczenia i sprawozdawczość to dwie różne kwestie i lepiej by było, gdybyśmy zarówno my, jak i strona samorządowa, mieli pewność... I żeby nie było wątpliwości, w jaki sposób trzeba rozliczyć wspomniane środki, aby otrzymać zwrot.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

No właśnie. Ja mam odnośnie do tego pytanie. Art. 9 przesądza, że zwrot, sam zwrot, następuje zgodnie z dotychczasowymi przepisami. Ale czy wszystkie elementy starania się o ten zwrot będą takie same?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Brak nagrania)

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

...art. 9 stanowi, że do rozliczeń za 2013 r. stosujemy przepisy dotychczasowe, to znaczy przepisy ustawy i przepisy rozporządzenia. Żadnych innych przepisów... Powiem inaczej: nie będziemy w tym zakresie stosować nowych przepisów. I to jest kompletna regulacja, która wyczerpuje całą sprawę rozliczeń za 2013 r. Żadnych innych przepisów nie będziemy mogli w tym zakresie zastosować. A jeśli chodzi o całą procedurę uchwalania funduszu sołeckiego w 2014 r., to będziemy po prostu stosowali przepisy nowe.

**Dyrektor Departamentu Współpracy
z Jednostkami Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Szymon Wróbel:**

Naszym zdaniem, w przypadku utrzymania dotychczasowego rozporządzenia w mocy do dnia 31 maja, sytuacja odbiorców omawianej ustawy będzie bardziej, że tak powiem, czytelna. Będą oni wiedzieli, na podstawie jakich druków mają występować do wojewodów o refundację wydatków dokonanych w ramach funduszu sołeckiego. Mechanizm ustawy jest taki, że w tym roku, w 2014 r., stosujemy stare przepisy. Tak więc jeżeli stare rozporządzenie będzie obowiązywało do dnia 31 maja, czyli do wtedy, do kiedy powinny zostać złożone wnioski o dokonanie zwrotu, to gminy będą po prostu wiedziały, z jakich formularzy korzystać i w jakim trybie działać. My zakładamy, że nasze nowe rozporządzenie zostanie wydane po wspomnianej dacie, prawdopodobnie w czerwcu, i wówczas zaczną mieć zastosowanie nowe przepisy.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Przede wszystkim chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów będzie przejmował poprawki proponowane przez Biuro Legislacyjne albo zgłaszał jakieś jeszcze inne?

Bardzo proszę, pan senator Gintowt-Dziewałtowski zgłasza się do dyskusji.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, ja wrócę do sprawy, która jest sprawą zastałą – kwestia ta dotyczy również poprzedniego tekstu ustawy. Otóż w art. 2 są ust. 3 i ust. 4, w których mowa o zasadach wyrażania zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego z budżetu gminy. Gmina musi podjąć uchwałę albo o utworzeniu funduszu sołeckiego, albo o nieutworzeniu funduszu sołeckiego. W sytuacji, kiedy gmina nie podejmie uchwały o nieutworzeniu funduszu sołeckiego, ma obowiązywać zasada, że uchwała podjęta w roku poprzednim jest uchwałą obowiązującą.

Uchwała o funduszu sołeckim jest fragmentem uchwały... Można powiedzieć, że jest to uchwała obojętna, dotycząca budżetu jednostki samorządu terytorialnego na rok kolejny. A wspomnianym przepisem zmieniamy hierarchię ważności aktów prawa lokalnego. Najważniejszym aktem prawa lokalnego jest ustawa budżetowa. A w omawianym tu przypadku ustawę budżetową podporządkowujemy ustawie szczegółowej, dotyczącej tylko jednego, niewielkiego przecięz problemu, jakim jest kwestia funduszu sołeckiego.

(Głos z sali: W jaki sposób?)

W taki oto sposób, że jeżeli gmina uchwali budżet, w którym nie będzie funduszu sołeckiego, i wcześniej nie przyjmie uchwały o tym, że funduszu sołeckiego nie tworzy, to będzie oznaczało, że gmina naruszyła ustawę i że ktoś będzie musiał budżet uchwalony przez gminę zmienić. Pytam: kto? W drodze nadzoru legislacyjnego teoretycznie może to zrobić regionalna izba obrachunkowa, ale czy będą do tego wystarczające podstawy prawne? Mam co do tego wątpliwości.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: A czy w związku z tym jakaś inicjatywa legislacyjna...)

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Mam wątpliwości, bo, per analogiam... Jest chociażby taka obowiązująca obecnie ustawa dotycząca budżetu państwa. Chodzi o ustawę, w której mowa o odpisie 1,95% na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Nie jest ona jednak obowiązująca w przypadku każdego budżetu państwa uchwalonego na kolejny rok. W każdym kolejnym roku budżetowym Sejm i Senat decydują o wysokości kwoty, która ma być w ramach tego 1,95% przeznaczana na potrzeby obrony narodowej. A w omawianym tu przypadku tworzymy zupełnie inne reguły – podporządkowujemy ustawę budżetową ustawie dotyczącej funduszu sołeckiego.

Następna kwestia... A wcześniej jeszcze mam takie pytanie...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Ale, jak rozumiem, nie zgłasza pan senator w tym zakresie żadnej poprawki?)

Moim zdaniem przepis art. 2 ust. 4 powinien zostać wyeliminowany. Zaraz jeszcze sprawdzę, czy na pewno ten... Przepraszam, art. 2 ust. 3.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Ust. 3. Czyli jest wniosek o skreślenie ust. 3, tak?)

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Tak, tak.

Kolejna sprawa. Mam pytanie do autorów: kto i kiedy przedstawia... Zakładam, że rada podejmuje decyzję o rozdysonowaniu funduszu sołeckiego, ale prosiłbym o wskazanie przepisu, w którym mowa o tym, że rada podejmuje taką decyzję – to po pierwsze. I po drugie, chciałbym spytać, kto przedstawia radzie wniosek o rozdysonowanie funduszu sołeckiego w kolejnym roku budżetowym. Tutaj też proszę o wskazanie przepisu.

(Głos z sali: Który artykuł w tym przypadku?)

Właśnie nie wiem. Szukałem, ale nie znalazłem.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ja tylko nawiążę do tego, co pan mówił. To rzeczywiście jest problem użycia w ust. 3 liczby mnogiej: „uchwała o wyrażeniu zgody na wdrożenie funduszu ma zastosowanie do kolejnych lat budżetowych następujących po roku, w którym została podjęta”. Tu może chodzić o nieograniczoną liczbę lat, tak?

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Tak.)

I jeżeli raz się uchwali...

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Moim zdaniem jest to przepis niekonstytucyjny.)

...to już zawsze tak będzie, tak?

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Tak. Bez względu na to, czy rada będzie miała budżet czy nie go będzie miała...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Magdalena Młochowska:**

To jest przepis wprowadzany omawianą obecnie ustawą, to nie jest przepis obowiązujący poprzednio, jest on, powtarzam, wprowadzany nową ustawą. I to była jedna z tych poprawek, o które wnioskowano. Prawdą jest, że obecnie trudniej będzie nie realizować funduszu sołeckiego, ponieważ uchwała, która dotyczy decyzji o tym, że wyodrębniony będzie fundusz sołecki, obowiązuje do czasu, kiedy rada gminy nie zdecyduje się zmienić teże uchwały – bo rada zawsze ma taką możliwość.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: ...ale jak już trwa...)

Ale...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: ...jeśli uchwała jest podjęta?)

Ale zawsze, w każdej chwili, rada może ją zmienić.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tylko że nie trzeba, nie...

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Czyli począwszy od pierwszego roku, rada musi podjąć uchwałę albo o utworzeniu, albo o nieutworzeniu...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Tak. Jeżeli rada podejmuje decyzję o nieutworzeniu funduszu, to w następnym roku znowu musi zdecydować, czy podejmuje decyzję o nieutworzeniu czy o utworzeniu.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Tak jest.)

A jeżeli podejmie decyzję o utworzeniu funduszu, to ona obowiązuje...

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Ale jeżeli rada nie podejmie żadnej uchwały, to znaczy, że fundusz sołecki...

(*Głos z sali*: Ma być.)

...ma być, tak?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Jeżeli nie podejmie i nigdy nie podjęła żadnej uchwały we wspomnianym zakresie, to funduszu sołeckiego nie będzie.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: O, przepraszam...)

(*Głos z sali*: Jeżeli nie podjęła?)

Tak.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Nie, nie, w takim razie ja to cofam...)

(*Głos z sali*: Jeżeli nigdy nie podjęła?)

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Jeżeli nigdy nie podjęła?)

Tak, jeżeli rada nigdy wcześniej nie podjęła wspomnianej uchwały – a jest trochę takich przypadków także i w chwili obecnej – to w danej gminie fundusz sołecki nie obowiązuje. Tylko w sytuacji, w której rada podjęła uchwałę o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego, a potem nie podjęła innej uchwały, to ta pierwsza uchwała obowiązuje w kolejnych latach. Tylko w takim przypadku. A w sytuacji, w której rada nigdy nie podjęła wspomnianej uchwały, to nie ma funduszu sołeckiego.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Czyli... Chwila, jeszcze raz, po kolei. Jeżeli rada...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Jeżeli rada nie podjęła...)

...nie podejmuje żadnej uchwały, ani o utworzeniu, ani o nieutworzeniu...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska*: To ustawa nie obowiązuje.)

Czyli rada musi nie podjąć żadnej uchwały.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska*: Tak.)

(*Głos z sali*: Tylko że wtedy łamie prawo.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Tylko jest jeszcze kwestia tego, że generalnie, zgodnie z tą ustawą – na co teoretycznie wojewoda powinien zwrócić uwagę – powinna być uchwała albo o niepodjęciu, albo o podjęciu. Ale są takie przypadki, w których uchwały nie ma, no i oczywiście nie jest to istotnie naruszenie prawa...

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: No to ja na to właśnie zwracam uwagę.)

Ale to nie powoduje, że dana gmina musi realizować fundusz sołecki, w żadnym razie. Ta gmina...

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Nie, nie. Ale powoduje, że gmina łamie przepisy ustawy.

(*Głos z sali*: Tak.)

I to może być podstawą na przykład... Jak pani wie, uporczywe naruszanie ustaw bądź konstytucji może spowodować różne konsekwencje w stosunku do wójta, burmistrza, prezydenta oraz rady. I dlatego... No tak, można kiwać głową w jedną lub w drugą stronę, ale jeżeli ktoś chce, to ma podstawę do... Jest to naruszenie prawa i jest to podstawa do wszczęcia postępowania, na przykład postępowania prowadzącego do ustanowienia komisarza, do zawieszenia itd.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Senatorze...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

To samo można powiedzieć o bardzo wielu ustawach, prawda? Inne ustawy też zobowiązują rady gmin do różnych rzeczy, w sprawie których rady podejmują albo nie podejmują... No, różnie to bywa.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Ale to jest dyrektywa, tak więc rada musi. W tym przypadku rada musi.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Tak, tak.)

Proszę mi wskazać inny przepis stanowiący, że rada musi... Nawet budżetu rada nie musi uchwalać, RIO może go nadać.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Nie, no na przykład rada ma obowiązek dokonać oceny stanu zagospodarowania przestrzennego gminy. To wynika z ustawy o planowaniu przestrzennym. A połowa gmin tego nie robi.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Oj, tego akurat nie wiem, Panie Przewodniczący. Dobrze, mniejsza z tym.

Proszę o wskazanie miejsca, w którym jest napisane, że wójt, burmistrz czy prezydent jest zobligowany do przedłożenia radzie projektu rozdysponowania funduszu sołeckiego. I proszę też o wskazanie przepisu, w którym mowa o tym, że rada podejmuje decyzje w sprawie rozdysponowania funduszu sołeckiego.

(Dyrektor Departamentu Współpracy z Jednostkami Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Szymon Wróbel: Idea funduszu sołeckiego w ogóle...)

Jeszcze kolejna sprawa, jeśli można. Panie Mecenasiu, ja przyznam, że trochę się dziwię, bo w art. 8 nowelizujemy ustawę, której treścią jest art. 8...

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Nie...)

No jak to nie? W art. 8 jest napisane: „po art. 68 dodaje się art. 68a w brzmieniu: «W ustawie z dnia 21 lutego 2014 r. ...»”. Tak więc mowa o tej właśnie ustawie, w której jest wspomniany art. 8.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Czy mogę to wytłumaczyć? Bo...)

Bardzo proszę.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Ja na ten przepis teraz zwróciłem uwagę. Rzeczywiście, na pierwszy rzut oka wydaje się on wadliwy, ale taki nie jest. Dlaczego? Dlatego, że we wspomnianym art. 68a w objaśnieniu do symbolu „L_m” napisane jest na końcu: „o którym mowa w ustawie z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności”. Ta ustawa jeszcze nie weszła w życie. Chodziło o to, żeby poprawić odesłanie, kiedy tylko ona wejdzie w życie.

(Głos z sali: Co?)

To może inaczej... Wróćmy do art. 3 ust. 1. W tym przepisie, w ustawie, którą mają państwo przed sobą, przy symbolu „L_m”, jest odesłanie do ustawy z 10 kwietnia 1974 r., która obecnie obowiązuje. Zgadza się, prawda? W art. 8 zmienia się ustawę, która jeszcze nie weszła w życie. Wtedy, kiedy wejdzie w życie, zajdzie potrzeba znowelizowania art. 3 ust. 1. I to się niniejszym czyni. Nie wiem, czy wytłumaczyłem to jasno, może powinienem narysować.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Tak z grubsza, z grubsza...)

(Głos z sali: A czy wątpliwość pana senatora...)

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Zaraz, zaraz, jeśli można... W art. 12 ust. 2 mamy przepis, w którym mowa o tym, że minister właściwy, itd., wdraża i monitoruje. Co to oznacza?

A ponadto w ust. 3 pisze się o przypadku zagrożenia przekroczenia przyjętego na dany rok budżetowy maksymalnego limitu wydatków. Przyznam się, że nie bardzo

sobie wyobrażam przekroczenie maksymalnego limitu wydatków określonego w ustawie. Bo jeżeli już, to w takiej sytuacji trzeba zmienić ustawę, a nie coś monitorować albo wdrażać jakiś mechanizm korygujący. Ja tutaj w ogóle nie widzę delegacji dla ministra do działania.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska: To już może ja...)

Bardzo proszę.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Zaraz...)

I ostatnia kwestia...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: No właśnie, niech pan...)

Co do art. 13...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...to tam powinno być jednak wpisane przynajmniej czternaście dni. Siedem dni to termin bardzo, że tak powiem, awaryjny i nie widzę tu uzasadnienia dla takiego właśnie terminu.

(Brak nagrania)

(Głos z sali: ...o tym, kto decyduje o podziale funduszu sołeckiego i na jakiej zasadzie.)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. A potem ust. 2 i ust. 3 w art. 12.

Bardzo proszę o komentarze. Najpierw może Biuro Legislacyjne, a potem... Albo najpierw pani minister. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Jeśli mogę jako pierwsza... Podstawowa kwestia: jeżeli chodzi o wyodrębnienie funduszu sołeckiego, to przede wszystkim zacznijmy od tego, że jest uchwała rady gminy, która decyduje właśnie o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego.

O tym, jak środki są dzielone między poszczególne sołectwa, jest mowa w ustawie – według zawartego tam wzoru wylicza się dokładne kwoty przypadające na poszczególne sołectwa w zależności od liczby ich mieszkańców.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: O jakiej ustawie mówimy?)

O ustawie o funduszu sołeckim.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Proszę wskazać, który to przepis.)

Art. 3 ust. 1. Tam jest wzór, według którego oblicza się kwotę funduszu sołeckiego.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Nie, nie, mi chodzi o rozdysponowanie funduszu sołeckiego.)

To jest właśnie rozdysponowanie. Według wspomnianego wzoru jest obliczana kwota przypadająca na poszczególne sołectwa.

A jeśli chodzi o całą pozostałą procedurę dotyczącą przedstawienia informacji radzie oraz uchwalenia informacji od rady, to jest ona analogiczna do procedury budżeto-

wej, ponieważ to, o czym teraz mówimy, to jest de facto uchwalenie budżetu jednostki samorządu terytorialnego. I tutaj mają zastosowanie przepisy...

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Rozdysponowanie ma charakter podmiotowy...)

Tak.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: ... a nie przedmiotowy.)

Tak.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Dobrze.)

A jeżeli chodzi o...

(*Głos z sali*: ... to jest to najmniej istotne.)

Dobrze.

Następna kwestia dotyczyła wdrażania, monitorowania i w ogóle całej reguły wydatkowej. Reguła wydatkowa jest to wymóg ustawy o finansach publicznych, tej z 2009 r. Zgodnie z nią, jeżeli ustawa zaproponowana przez rząd wiąże się ze wzrostem wydatków budżetowych, to, po pierwsze, muszą zostać określone kwoty wydatków, jakie ta ustawa będzie generować, na najbliższe dziesięć lat, a po drugie, musi być mechanizm korygujący. Jest to obowiązek wynikający wprost z ustawy o finansach publicznych. Musi zostać zaproponowany mechanizm korygujący, który określa, co robimy w sytuacji, kiedy istnieje ryzyko przekroczenia wspomnianych kwot. I w związku z tym w omawianej właśnie ustawie został uwzględniony takowy mechanizm korygujący. Czy nam się to podoba, czy nie, jest to kwestia związana z obowiązującą ustawą o finansach publicznych. I w związku ze wspomnianym mechanizmem korygującym pojawiają się też obowiązki dla nas. My będziemy zbierać od poszczególnych gmin informacje dotyczące tego, czy wyodrębniły one fundusz sołecki i jakie kwoty z funduszu sołeckiego przypadają na poszczególne sołectwa czy też na całą gminę. Będziemy te informacje zbierać przed rozpoczęciem roku budżetowego, w którym wspomniane wydatki zostaną poniesione. I jeżeli ze wszystkich informacji, które zbierzemy z jednostek samorządu terytorialnego, wyjdzie nam, że kwota, która ma zostać przeznaczona na fundusz sołecki z budżetu państwa, byłaby większa niż przewidziana, to wprowadzimy mechanizm korygujący. I poinformujemy o tym gminy w tym samym momencie, w którym będziemy im mówić, jakie jest K_p dla całego kraju, lub też dwa tygodnie później. Wtedy poinformujemy, że w związku z przekroczeniem limitu wskazanego w ustawie zwrot nie będzie wynosił 20%, 30% czy 40%, tylko będzie odpowiednio mniejszy, co może oznaczać na przykład 18% czy 28%. To jest właśnie cały mechanizm korygujący. Ja też oczywiście wolałabym, żeby go nie było, ale – patrzę w tej chwili na przedstawicieli Ministerstwa Finansów – takie są wymogi, one teraz dotyczą wszystkich ustaw.

(*Brak nagrania*)

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

...została zgłoszona poprawka polegająca na skreśleniu ust. 3. Wydaje mi się, że konsekwencją tego będzie skreślenie również ust. 4. I tutaj proszę o pomoc... Jak rozumiem, rząd jest tego samego zdania?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Dyskusję na ten temat odbyliśmy już na początku posiedzenia. Powtórzę, że jeżeli dany samorząd nie podjął żadnej uchwały, to w żadnym wypadku nie ma funduszu sołeckiego. Tak więc nie wiem, czy w związku z tym wspomniany wniosek o poprawkę pozostaje aktualny. Ale jeżeli tak, jeżeli ta poprawka miałaby zostać wprowadzona, to trzeba by zmienić zarówno ust. 3, jak i ust. 4.

(*Brak nagrania*)

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, ja myślę, że wątpliwości, przynajmniej w dużym stopniu, zostały rozwiane, a same propozycje nie dotyczą istoty ustawy... Ona już w dotychczasowym wydaniu dała bardzo wiele pozytywnych rezultatów, i długo mógłbym na ten temat mówić, ale ponieważ wszyscy orientujemy się, po co ta ustawa jest i jakie przynosi skutki... Przecież wprowadzenie nowej ustawy jest, można powiedzieć, potwierdzeniem słuszności decyzji z 2009 r. i ma usprawnić działanie wspomnianej ustawy w taki sposób, żeby zwiększyć liczbę gmin, które fundusz uchwalają i realizują. I ponieważ kończy się luty, a w marcu rady gmin podejmują decyzje co do uchwalenia funduszu, to dobrze by było, gdybyśmy możliwie szybko podjęli decyzję na „tak”, ponieważ informacja o zmianach, które zresztą były postulowane, oczekiwane przez różne środowiska, nie tylko wiejskie, ale również gminne – myślę tu o radach, o wójtach, burmistrzach itd... Taka pozytywna informacja na pewno spowoduje zwiększenie się liczby gmin, w których ten fundusz zostanie uchwalony.

I w związku z tym ja proponuję i wnoszę, abyśmy przyjęli projekt bez poprawek, i taką rekomendację skierowali do Wysokiego Senatu.

(*Brak nagrania*)

Senator Jarosław Obremski:

...zastosowanie tego wzoru z wyodrębnioną dwójką powoduje, że przelicznik dla małych sołectw jest korzystniejszy. To znaczy, dla przykładu, dziesięć wioseczek po sto osób dostanie trzy razy większe pieniądze niż jedna wioseczka tysiącosobowa. Czy tego typu wzory nie mogą... Czy gdzieś nie nastąpi jakaś sztuczna parcelacja, dzielenie miejscowości, tak że w efekcie będzie Golanka Duża, Golanka Mała, Golanka Małopolska, Golanka Wielkopolska – no, tego typu zabiegi? Ja rozumiem, że rzeczywiście, dla stuosobowej wioseczki 9 tysięcy zł to jest... A gdyby to miało być proporcjonalnie, to wyszłoby, że 3 tysiące zł, czyli absolutnie nic, a tak to może...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Może ja źle to policzyłem, bo przyjąłem za podstawę kwotę, która przypada na głowę we Wrocławiu, i podzie-

liłem to przez dwa, ale to... Wyszło mi, że w przypadku wioski o dwóch tysiącach mieszkańców byłoby z funduszu sołectkiego 60 tysięcy zł rocznie... Mniej?

(*Głos z sali: Ogranicznik...*)

(*Głos z sali: Mniej.*)

Mniej, jeszcze mniej...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Mówimy często o jeszcze mniejszych kwotach, bo mówimy o mniejszych zwrotach. Ale znowu, chodzi tutaj o jeden z tych przepisów, które obowiązują od 2009 r., czyli od początku funkcjonowania omawianej ustawy. My nie monitorujemy... Powiem tak: ze statystyk ogólnopolskich wynika, że od 2009 r. liczba sołectw znacząco się nie zwiększyła, tak więc na pewno nie ma tutaj mowy o takim masowym zjawisku, żeby ktoś specjalnie sztucznie dzielił sołectwo tylko po to, żeby dostać pieniądze.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jeśli tylko duże miasta nie będą tworzyły sołectw na swoich terytoriach, to będzie, że tak powiem, bezpiecznie...

(*Senator Jarosław Obremski: Nie, w przypadku dużych miast to nie jest opłacalne, bo później ta wspomniana dwójka już przestaje decydować... Powyżej pięciu tysięcy to już w ogóle...*)

Ale opłacałoby się w ogóle mieć sołectwo.

Dobrze, proszę państwa, ja też pozwolę sobie zabrać głos. Zgłaszane poprawki może i mają poważną motywację, ale najczęściej dotyczą przepisów ustawy już funkcjonującej. Tak więc doskonalimy to, co już jest co najmniej dobre – nie doskonałe, ale dobre. Bo przecież ustawa działa bardzo dobrze, przynosi efekty, i myślę, że rzeczywiście nie ma co wstrzymywać procesu jej szybkiego przyjęcia – ważnego ze względu na to, aby jeszcze ten rok mógł być zagospodarowany – z powodu doskonalenia tego, co właściwie już funkcjonuje.

Tak więc, jak rozumiem, jest jeden wniosek formalny, postawiony przez senatora Niewiarowskiego, została zgłoszona poprawka przez senatora...

(*Głos z sali: Dwie poprawki.*)

Jedna poprawka dotycząca dwóch...

(*Głos z sali: Podwójna poprawka.*)

...artykułów: art. 3 i art. 4.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Jeszcze vacatio legis...*)

I vacatio legis również.

Czy pan senator podtrzymuje te wnioski?

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Podtrzymuję.*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska: Czy ja jeszcze mogłabym się do tego odnieść?*)

Tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Ja chciałabym tylko odnieść się do vacatio legis. Tutaj chodzi właśnie dokładnie o to, o czym powiedział pan senator Niewiarowski. Jeżeli chcemy, żeby uchwały, które samorządy podejmują w tym roku, były podejmowane ze świadomością, że obowiązują już nowe przepisy, w związku z czym byłaby jakaś szansa, żeby trochę więcej samorządów już w tym roku zdecydowało się na podjęcie tychże uchwał... Chodziło nam o to, żeby to wszystko stanowiło jakiś czynnik mobilizujący, dlatego zależało nam, żeby ta ustawa weszła w życie jak najszybciej. Bo ona będzie obowiązywać w przypadku uchwał podjętych w tym roku, tylko chodzi o to, że byłaby większym czynnikiem mobilizującym, jeżeli zostałyby uchwalona przed 31 marca...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Tak?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Oczywiście wszyscy zainteresowani będą wiedzieli, jaki tekst ma wejść w życie po tych siedmiu czy czternastu dniach. I w tym przypadku, prawdę mówiąc, moment wejścia ustawy w życie nie będzie wcale taki istotny, bo i tak w czasie obowiązywania nowej ustawy będzie się korzystać z pomocy państwa, tworząc fundusze sołectkie. Tak więc akurat to przedstawione uzasadnienie jest moim zdaniem nietrafne.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: My z reguły walczymy o to, żeby...*)

Z drugiej zaś strony, my sami od dłuższego czasu dopominamy się pewnej rzetelności w stanowieniu prawa. I Trybunał Konstytucyjny co pewien czas nam wypomina, że naruszamy zasady, że przekraczamy normy obowiązujące w związku z tworzeniem dobrego prawa. Czternaście dni to jest absolutne minimum, i Trybunał wielokrotnie na to wskazywał. I przyjmowanie przynajmniej takiego terminu, a nie terminów krótszych niż czternastodniowy, należy już po prostu do dobrego wychowania. Moim zdaniem przyjęcie czternastodniowego terminu wejścia w życie ustawy niczego nie zmienia, tym bardziej że po drodze mamy jeszcze tylko dwa momenty... Po pierwsze, jest kwestia tego, kiedy pan prezydent zdecyduje się podpisać ustawę, a po drugie... A, przepraszam, jeżeli zostałyby przyjęte poprawki, to jeszcze w międzyczasie Sejm musiałby ustosunkować się do poprawek. Ale wszystko wskazuje na to, że żadne poprawki nie zostaną przyjęte, pozostaje więc tylko kwestia podpisu pana prezydenta i momentu publikacji. Tak więc postaramy się tę ustawę szybciej opublikować, nie tak, jak to zazwyczaj bywa, że publikacja zaczyna się dopiero po dwóch tygodniach od podpisu prezydenta.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

My rzeczywiście z reguły staramy się, żeby terminy wejścia w życie nie były takie krótkie. Tylko że w tym przypadku chodzi o ustawę, która nie nakłada na obywateli czy na administrację jakichś dodatkowych obciążeń. To jest tylko szczodropliwość...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Że tak powiem, rozdawnictwo się tutaj zwiększa.

Proszę państwa, będziemy przystępować do głosowania. Zaczniemy od wniosku najdalej idącego, czyli o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Dobrze.

W związku z tym głosowanie nad poprawkami zgłoszonymi przez pana senatora staje się bezprzedmiotowe.

Jak rozumiem, jest ochotnik do sprawozdawania.

(Senator Ireneusz Niewiarowski: To jest oczywiste.)

Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję pani minister, bardzo dziękuję panu legislatorowi, bardzo dziękuję państwu i zamykam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej...

Przepraszam, stop, jeszcze nie zamykam. Przecież jeszcze nie przegłosowaliśmy ustawy.

(Głos z sali: Nie...)

(Głos z sali: Przegłosowaliśmy.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Aha, przepraszam.

(Głos z sali: Przegłosowaliśmy...)

Przegłosowaliśmy.

(Głos z sali: ...ustawę bez poprawek.)

(Głos z sali: Bez poprawek.)

Bez poprawek. Dobrze, okay, dobrze.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii